

Przemysł chemiczny Unii Europejskiej wciąż utrzymuje pozycję lidera w światowej branży chemicznej, wyprzedzając USA zarówno w sprzedaży, nowoczesności produktów, dynamice wzrostu eksportu. Przemysł ten wytwarza produkty przy najniższym zużyciu energii i emisji gazów cieplarnianych. Pozycja ta jest efektem niezwykle skłonności do wdrażania innowacji oraz bardzo efektywnej procedurze transferu osiągnięć naukowo-badawczych z placówek badawczych do podmiotów gospodarczych. Europejski przemysł chemiczny traktuje prace B+R jako niezwykle ważny element rozwojowy, przeznaczając aż 1.65% wartości sprzedaży na prace badawcze. Przemysł ten finansuje badania kwotą 7.7 mld euro rocznie. Dla porównania wydatki roczne na naukę w Polsce wynoszą 1.1 mld euro. Wdrażanie innowacji pozwala rekompensować wyjątkowo niekorzystne uwarunkowania surowcowe i energetyczne, wysokie koszty pracy i ubezpieczeń społecznych, a także niezwykle duże ilości aktów prawnych dyscyplinujących relacje między produkcją i środowiskiem. Polski przemysł chemiczny wnosi bardzo mały wkład w potencjał branży europejskiej, bo zaledwie 1.9%. Dramatyczny jest bilans handlu zagranicznego w obrocie chemikaliami, wynoszący aż 7.8 mld euro, co stanowi aż 42% deficytu handlu zagranicznego. Jediną szansą poprawy tej niekorzystnej sytuacji jest rozwój przemysłu chemicznego, bazującego na wdrażaniu innowacji.